



Warszawa, 04 października 2021 r.

Podsekretarz Stanu

DLPC-V.053.5.2021

Pan

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na wystąpienie z 14 września 2021 r. (znak pisma IV.510.47.2021.KP), dotyczące trybu doręczeń, uregulowanego w art. 15zsz⁹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842, ze zm., dalej „ustawa anty-COVID”), który wszedł w życie 3 lipca 2021 r. na mocy ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090), uprzejmie wskazuję, jak niżej.

Na wstępie dla porządku należy zwrócić uwagę, że w wystąpieniu błędnie zacytowano przepisy ust. 1 i 2 art. 15zsz⁹ cyt. ustawy. Ich prawidłowe brzmienie to:

„1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach prowadzonych w sposób określony w art. 15zsz¹, w pierwszym piśmie procesowym wnoszonym przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podaje się adres poczty elektronicznej i numer telefonu przeznaczone do kontaktu z sądem. Niewykonanie tego obowiązku stanowi brak formalny pisma.

2. W okresie wskazanym w ust. 1, w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej

pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami niepochodzącymi od sądu.”

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku spójności rozwiązań, dotyczących doręczeń przez portal informacyjny, z obowiązującymi regulacjami Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie doręczeń drogą elektroniczną pism sądowych oraz oczekującą na wejście w życie ustawą z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. poz. 2320 ze zm.), zaakcentować należy, że ustawa anty-COVID jest specustawą uchwaloną w związku z konkretnymi zagrożeniami lub ograniczeniami powstałymi i mogącymi powstać w okresie epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego. Oznacza to, że jej przepisy mają charakter epizodyczny, ale również, że stanowią *lex specialis* wobec ustaw z obszaru objętego jej działaniem, w tym Kodeksu postępowania cywilnego oraz wskazanej w wystąpieniu ustawy o doręczeniach elektronicznych. Przepisy dotyczące doręczeń przez portal informacyjny są całkowicie niezależne od tych ustaw. Stąd też porównywanie przedmiotowych regulacji do rozwiązań przyjętych w ww. ustawach, w szczególności w ustawie o doręczeniach elektronicznych, nie jest celowe. W odniesieniu do tej ostatniej podkreślić trzeba, że jest to akt normatywny, który kompleksowo reguluje zasady wymiany korespondencji między podmiotami publicznymi a innymi podmiotami publicznymi oraz podmiotami niepublicznymi, w tym osobami fizycznymi, w celu m.in. zapewnienia wszystkim tym podmiotom możliwości korzystania z jednego adresu do doręczeń elektronicznych i standaryzacji usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego (która na kanwie tych przepisów stanowić będzie domyślny sposób wymiany korespondencji).

W przeciwieństwie do przywołanych regulacji ogólnych, przepisy, które weszły w życie 3 lipca 2021 r., stanowią doraźną odpowiedź ustawodawcy na zagrożenia wynikłe ze stanu epidemii w Polsce. Ideą, która przyświecała ustawodawcy, było wykorzystanie do doręczeń pism sądowych istniejących już i sprawdzonych na szeroką skalę narzędzi teleinformatycznych, a nie tworzenie zupełnie nowych (dlatego też pierwotny projekt ustawy przewidywał doręczenia na adres poczty elektronicznej). Z uwagi na to, że nie istnieje obecnie system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.c. (tj. dedykowany dla całego postępowania cywilnego, nie poszczególnych jego rodzajów), do osiągnięcia zamierzonego celu wykorzystano portal informacyjny, który od lat funkcjonuje w sądach i jego interfejs jest doskonale znany większości profesjonalnych

pełnomocników. System ten ma przy tym wszelkie niezbędne funkcjonalności pozwalające na realizację ustawowego celu.

Wspomniana wyżej odrębność trybu doręczeń ustanowionego ustawą anty-COVID oznacza, że nie mają do niego zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące doręczeń elektronicznych.

W tym kontekście wymaga wyjaśnienia, że kodeks ten rozróżnia dwa odrębne rodzaje systemów teleinformatycznych mogących mieć zastosowanie na gruncie postępowania cywilnego. Przepis art. 9 § 1 zd. trzecie k.p.c. stanowi, że treść protokołów i pism może być udostępniana stronom w postaci elektronicznej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (system teleinformatyczny) albo innego systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych protokołów lub pism. Ustawodawca w art. 15zszs⁹ ust. 2 ustawy anty-COVID, odnosząc się do braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, wprost nawiązał do siatki pojęciowej stosowanej na gruncie k.p.c. Choć sama ustawa nie definiuje, czym jest system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, z zawartych w niej regulacji wynika, że jest to system umożliwiający prowadzenie całości lub znacznej części akt sprawy, a jego istotną cechą jest możliwość skutecznego składania wniosków procesowych przez strony za pośrednictwem tegoż systemu, jak też możliwość doręczania w ten sposób pism sądowych. W praktyce w pełni funkcjonalnymi systemami teleinformatycznymi obsługującymi postępowanie sądowe są obecnie system, w którym prowadzone jest elektroniczne postępowanie upominawcze (art. 505³¹ k.p.c.), system obsługujący postępowanie rejestrowe w sprawach o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego (art. 3a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, Dz. U. z 2021 r. poz. 112 ze zm.), a w ograniczonym zakresie – system teleinformatyczny obsługujący postępowanie wieczystoksięgowe (art. 626⁴ k.p.c. i nast.). Docelowo, począwszy od dnia 1 grudnia 2021 r., systemem teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe stanie się w pewnym zakresie – w odniesieniu do postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych – także system teleinformatyczny, o którym mowa w art. 9 ustawy z dnia 6 grudnia 2018 r. o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (Dz. U. z 2019 r. poz. 55 ze zm.; por także przepisy ustaw zmienianych w art. 19 i 24 tej ustawy).

Jeśli chodzi o system teleinformatyczny służący udostępnianiu protokołów lub pism, to Kodeks postępowania cywilnego ani nie definiuje tego pojęcia, ani też nie odwołuje się do

niego w dalszych przepisach. W praktyce jedynym systemem teleinformatycznym, który posiada wskazaną funkcjonalność, jest Portal Informacyjny Sądów Powszechnych (jakkolwiek w ścisłym znaczeniu nie mamy tu do czynienia z jednym systemem, lecz ze zintegrowanymi ze sobą jedenastoma portalami prowadzonymi przez prezesów poszczególnych sądów apelacyjnych), do którego na bieżąco migrowane są treści dokumentów sądowych umieszczanych w systemach repertoryjno-biurowych poszczególnych sądów.

Dodatkowo wyjaśnić należy, że art. 131¹ k.p.c., regulujący kwestię doręczeń elektronicznych na gruncie procedury cywilnej, stanowi w § 1, że sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne), jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Przepis ten odwołuje się zatem wprost do pojęcia systemu teleinformatycznego zdefiniowanego w art. 9 § 1 zd. trzecie k.p.c., a więc systemu obsługującego postępowanie sądowe; nie dotyczy natomiast systemu służącemu udostępnianiu protokołów i pism, czyli portalu informacyjnego.

Poza opisanymi wyżej aspektami, z omówionego wyżej celu i charakteru przepisów ustawy anti-COVID wynika również obligatoryjność stosowania opisanych rozwiązań i brak normy pozwalającej pełnomocnikom na rezygnację z doręczeń za pomocą portalu informacyjnego, analogicznej do zawartej w art. 131¹ § 2¹ k.p.c. Wskazać trzeba, że choć ustawodawca nie usankcjonował *expressis verbis* obowiązku rejestracji i posiadania aktywnego konta na portalu informacyjnym przez zawodowych pełnomocników w odrębnym przepisie, to art. 15zsz⁹ ustawy anti-COVID wprowadza taki obowiązek pośrednio. Wynika to z charakteru normy zawartej w art. 15zsz⁹ cyt. ustawy, która ma charakter *ius cogens* i zakłada skuteczność doręczenia pisma po upływie 14 dni od daty zamieszczenia go w portalu. Powyższe rozwiązanie nie przewiduje wyjątków, a tym samym implikuje konieczność posiadania konta, bez którego nie jest możliwe zapoznanie się (równoznaczne z doręceniem) przez pełnomocnika z pismem sądowym.

Tym samym, uprzedzając wątek poruszony w dalszym punkcie wystąpienia, z przywołanej wyżej normy wywnioskować należy, że **skuteczne doręczenie pisma sądowego przez przyjęcie fikcji doręczenia po upływie przewidzianego w ustawie terminu na zapoznanie się z pismem po jego umieszczeniu na portalu nie jest uzależnione od posiadania tego konta i faktycznej możliwości zapoznania się z pismem.**

Ostatecznie jednak to nie Minister Sprawiedliwości, lecz poszczególne sądy będą dokonywać wykładni przepisów dotyczących fikcji doręczenia przez portal informacyjny. Jednocześnie należy przypomnieć, że Kodeks postępowania cywilnego zawiera instrument prawny przewidziany na wypadek kwestionowania przez pełnomocnika uznania doręczenia za skuteczne, skutkującego uchybieniem terminu (tj. wniosek o przywrócenie terminu – art. 167 i nast. k.p.c.). Zaznaczyć również należy, że pracownicy sądów będą w miarę możliwości w sposób bezwnioskowy przyznawać pełnomocnikom dostęp do spraw w portalu informacyjnym, do których są oni umocowani (warunkiem jest zgodność danych umożliwiająca weryfikację jego uprawnień do dostępu do sprawy). Niemniej w dalszym ciągu możliwe jest, w przypadku gdy pełnomocnik dysponuje sygnaturą akt sprawy, złożenie wniosku o przyznanie takiego dostępu, co z pewnością usprawni całą procedurę.

Odnosząc się jeszcze do problemu braku konta na portalu informacyjnym przez, jak to wskazano, wielu pełnomocników, wskazać trzeba po pierwsze, że w ocenie Ministra Sprawiedliwości sytuacja ta kształtuje się odmiennie, albowiem większość pełnomocników jest jednak zarejestrowanych na ww. portalu. Ministerstwo nie kwestionuje danych wskazanych przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie, należy jednak mieć na względzie, że członkowie adwokatury od dnia ogłoszenia nowej ustawy do dnia jej wejścia w życie mieli dość czasu, aby założyć stosowne konta. Należy przy tym podnieść, że rejestracja nie jest ani czasochłonna, ani skomplikowana (w dodatku wystarczy jednorazowa rejestracja, aby mieć dostęp do portalu każdej apelacji). W istocie problemem jest zagrożenie wykluczeniem technologicznym, jakie może dotknąć starszych pełnomocników, którzy mają ograniczone możliwości komunikacji elektronicznej czy też ograniczony dostęp do narzędzi teleinformatycznych w ogóle. Niemniej jednak i to nie powinno stać na przeszkodzie wprowadzaniu regulacji wykorzystujących takowe narzędzia. Cyfryzacja sądownictwa jest procesem nieuchronnym, zaś przedmiotowe przepisy wpisują się w ten kierunek rozwoju usług publicznych oraz funkcjonowania organów władzy publicznej. Jednocześnie jednak nie wolno zapominać, że komentowane rozwiązania mają służyć m.in. zapewnieniu maksymalnego bezpieczeństwa pełnomocnikom występującym w sprawie poprzez minimalizację kontaktów międzyludzkich. Zauważyć trzeba, że już od wielu miesięcy sądy powszechnie korzystają z elektronicznych form komunikacji przy rozpoznawaniu spraw, prowadząc rozprawy zdalne. W obecnych czasach, w których sytuacja zmusiła nie tylko sądy, ale również wiele innych podmiotów, do przeniesienia częściowo lub w całości swej działalności w sferę on-line, posiadanie zdolności poruszania się w tej sferze choćby

w minimalnym stopniu staje się więc umiejętnością podstawową, nieomal warunkującą prawidłowe wykonywanie obowiązków zawodowych przez grono profesjonalistów, do jakich należą zawodowi pełnomocnicy. Nie można zarazem kwestionować faktu, że od profesjonalnych pełnomocników, jako członków zawodów zaufania publicznego można oczekiwać więcej niż od pozostałych osób, niezwiązanych zawodowo z sądownictwem. Obowiązek stałego aktualizowania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji powinien nie tylko dotyczyć zmian w przepisach prawa, lecz również metodyki pracy i narzędzi kontaktu z sądem. We współczesnych realiach istnieje ryzyko, że pełnomocnik, który nie obsługuje komputera i internetu nie jest w stanie w sposób należyty gwarantować prawidłowej ochrony interesów klienta.

Przechodząc do zagadnienia, które konkretnie pisma sądowe mogą być doręczane za pomocą portalu informacyjnego, a w szczególności – czy należą do nich orzeczenia z uzasadnieniami, należy stwierdzić przede wszystkim, że **pismem sądowym jest każde pismo, które podlega doręczeniu przez sąd na podstawie przepisów art. 131 i nast. k.p.c.** Specustawa anti-COVID nie kreuje zatem żadnego nowego pojęcia, lecz odwołuje się do konstrukcji prawnej znanej polskiej procedurze cywilnej od okresu międzywojennego. Pojęciem tym, począwszy od 1 stycznia 1965 r., tj. wejścia w życie Kodeksu postępowania cywilnego, wprost posługują się art. 131 § 2 k.p.c., art. 133 § 3 k.p.c., art. 136 § 2 k.p.c. oraz art. 138 § 1 k.p.c. oraz art. 141 § 2 k.p.c. Z natury rzeczy pismo sądowe, które podlega doręczeniu, może obejmować swym zakresem odpisy pism procesowych lub orzeczeń (art. 140 k.p.c.). Doręczane przez sąd mogą być również zawiadomienia i wezwania (te jednak nie podlegają doręczeniu w odpisach, lecz równoważnych oryginałach, a to z uwagi na fakt, że wytwarza je sekretariat sądu, a nie sąd lub strona, zaś ich podstawę stanowi zarządzenie przewodniczącego). Zakresem pism sądowych są też objęte orzeczenia oraz orzeczenia wraz z uzasadnieniami, co nie powinno budzić wątpliwości choćby z tego względu, że w przypadku obowiązku doręczenia przez sąd orzeczenia z uzasadnieniem z urzędu, muszą być one doręczone łącznie.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że przepis art. 15zsz⁹ ust. 2 ustawy anti-COVID, stanowiąc o doręczaniu pism sądowych, posługuje się sformułowaniem „poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny)”. Jest to świadoma decyzja ustawodawcy, albowiem przepis ów jeszcze przed przesłaniem ustawy do Senatu odwoływał się do doręczania „cyfrowych odwzorowań pism procesowych, zawiadomień, wezwań i orzeczeń poprzez umieszczenie ich w systemie

teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny)”. Cyfrowym odwzorowaniem byłaby wierna kopia (skan, zdjęcie cyfrowe) oryginału pisma, wezwania lub orzeczenia podlegającego doręczeniu. Tymczasem pojęcie treści jest bardziej pojemne, albowiem wyraża sens tego, co zawarte zostało w piśmie. W przypadku orzeczeń sądowych odnosi się ono do samego rozstrzygnięcia, z pominięciem tego, w jaki sposób jest ono utrwalone, a nawet czy mowa w tym przypadku o oryginale lub odpisie. W tym zakresie istotne jest, aby do adresata dotarł sens wydanego przez sąd rozstrzygnięcia, względnie wystosowanego zawiadomienia lub zobowiązania. Pozostałe adnotacje poboczne, właściwe odpisom pism sądowych, jak informacja o oryginałach podpisów złożonych pod dokumentem, względnie stosowne pieczęcie sądowe, nie są w tym przypadku prawnie relewantne. Ustawodawca celowo bowiem nie posłużył się pojęciem „odpisu” pisma sądowego, ale odwołał do „umieszczenia” jego „treści”. Argumentację taką wspiera treść ust. 5 omawianego artykułu, zgodnie z którym przewodniczący zarządza odstępnie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma. Dotyczy to w szczególności przypadków, gdy stronie zależy na fizycznym uzyskaniu egzemplarza odpisu pisma sądowego w celu jego urzędowego wykorzystania, jak np. tytułu wykonawczego, odpisu orzeczenia ze wzmianką o wykonalności lub prawomocności. Zauważyć należy, że konstrukcja, którą przyjął ustawodawca, tworząc omawiany przepis, nawiązuje do zasadniczej funkcji portalu informacyjnego, jaką jest bezpośredni wgląd pełnomocników w czynności sądu, znoszący potrzebę oczekiwania na poznanie treści tej czynności do momentu dokonania fizycznego doręczenia odpisu pisma powiadamiającego o jej podjęciu i zawierającego jej treść. Uwzględniając tę funkcję, ustawodawca celowo przyjął, że doręczenie nastąpi przez umieszczenie treści pisma w systemie teleinformatycznym. W sformułowaniu tym mieści się swego rodzaju definicja doręczenia dokonywanego na podstawie omawianego przepisu, które nie odbywa się poprzez ekspedycję w takiej czy innej formie nośnika odzwierciedlającego treść czynności, lecz poprzez udostępnienie pełnomocnikowi treści tej czynności do wglądu bezpośrednio. Taka logika konstrukcji czynności doręczenia nie jest obca k.p.c., wystarczy odwołać się do treści art. 145 k.p.c., który uznaje za czynność doręczenia udostępnienie pisma do wglądu w budynku sądu. Norma ta był tworzona w warunkach całkowicie odmiennych, jeśli chodzi o możliwości technologiczne, niemniej jest najbliższa owemu bezpośredniemu wglądowi strony w czynność sądu. Analogiczna konstrukcja, dostosowana do technologii, którą dysponują obecnie sądy, została zastosowana w art. 15z⁹ ust. 2 ustawy anty-COVID.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że do doręczeń pism sądowych przez portal informacyjny nie ma zastosowania § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2019 r. poz. 138 ze zm., dalej „zarządzenie o biurowości”), do którego odnosi się Załącznik nr 3 tego zarządzenia, zawierający katalog pism wysyłanych bez podpisu. Zauważyć trzeba, że przepis ten mówi wprost o pismach wysyłanych przez sąd, zamieszczonych w sądowym systemie teleinformatycznym i odnotowanych w nim jako wydane. Analiza przepisów zarządzenia o biurowości prowadzi do wniosku, że użycie tego zwrotu nawiązuje do § 18 ust. 1 zarządzenia, mówiącym o sposobie doręczania pism wysyłanych fizycznie przez sąd, a także do § 21 ust. 1, który z kolei określa zawartość takiego pisma.

Oznacza to zarazem, że dla stosowania przepisu art. 15zsz⁹ ust. 2 ustawy anty-COVID w zakresie doręczania orzeczeń oraz orzeczeń wraz z uzasadnieniami nie jest konieczne rozszerzenie przez prezesów sądów treści wspomnianego Załącznika nr 3 o ww. pisma sądowe. Zgodnie z przepisem intertemporalnym, zawartym w art. 6 ust. 1 ustawy nowelizującej z 28 maja 2021 r. przepisy ustawy zmienianej stosuje się również do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie więc do art. 15zsz⁹ ust. 3 i 4 umieszczenie pisma sądowego (w tym orzeczenia z uzasadnieniem) w portalu informacyjnym od dnia wejścia w życie tych przepisów wywołuje procesowy skutek doręczenia, co implikuje rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

W tym miejscu wskazać należy, że projektowana jest zmiana zarządzenia o biurowości poprzez dodanie regulacji, że w razie doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem za pośrednictwem systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu protokołów i pism, treść tych dokumentów udostępnia się w formie scalonego pliku. Zmiana ta wynika z problemów, które mogą wystąpić w ustaleniu daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, gdyby zostały one umieszczone na portalu informacyjnym w dwóch odrębnych plikach, co oznaczałoby możliwość odczytania ich w różnych chwilach.

Kolejna z poruszanych kwestii, dotycząca daty doręczenia pisma i uznania pisma za doręczone przy braku dostępu do portalu informacyjnego, została już wyjaśniona powyżej. Jeśli chodzi o brak rozwiązań ustawowych dotyczących prawa pełnomocnika do złożenia reklamacji w wypadku utraty dostępu do sprawy lub niemożności zapoznania się z pismem

z przyczyn nie leżących po jego stronie, w ocenie Ministra Sprawiedliwości są one zbyteczne. Portal informacyjny w zakładce „Pomoc” oferuje możliwość zgłoszenia zauważonych problemów związanych z funkcjonowaniem portalu poprzez wysłanie udostępnionego na stronie internetowej formularza, ewentualnie skorzystania (przy braku możliwości załogowania się) ze wskazanego adresu e-mail lub numeru telefonu. Jeśli powyższe środki zawiodą i pełnomocnik nie będzie mógł zapoznać się z pismem w terminie, zaś sąd uzna je za doręczone, pełnomocnikowi będzie przysługiwało uprawnienie do skorzystania z instytucji przywrócenia terminu (co, jak się wydaje, jest również najczęstszym celem skorzystania z prawa zgłoszenia reklamacji na gruncie ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, Dz. U. z 2020 r. poz. 1041 ze zm.).

Za niezasadne należy natomiast ocenić zarzuty dotyczące braku generowania elektronicznego poświadczenia odebrania korespondencji w sytuacji odczytania pisma. Wskazać trzeba bowiem, że w taką funkcjonalność portal informacyjny jest wyposażony, zaś data zapoznania się z pismem jest widoczna zarówno dla użytkownika, jak i sądu. W modelu docelowym, w którym funkcjonować ma moduł doręczeń elektronicznych, będzie również możliwość uzyskania informacji o dacie odczytu pisma przez innego pełnomocnika (co jest znacznym ułatwieniem w sytuacji, gdy główny pełnomocnik umożliwi dostęp do sprawy innej osobie poprzez konto zależne). W tym miejscu wskazać należy, że projektowana jest zmiana zarządzenia o biurowości poprzez dodanie regulacji, że dowód doręczenia pisma odbiorcy, wygenerowany przez system teleinformatyczny służący udostępnianiu pism sądowych, podlega niezwłocznemu wydrukowaniu i dołączeniu do akt sprawy.

Nie sposób też podzielić konkluzji wyrażonej w wystąpieniu, jakoby to informacje zawarte w aktach niemających charakteru powszechnie obowiązującego prawa (czyli w „Instrukcji odbierania pism sądowych w Portalu Informacyjnym” opublikowanej na stronie internetowej portalu oraz rządowej) definiowały pojęcie „zapoznania się” z pismem. Przed wszystkim wypada zwrócić uwagę, że słowo to, literalnie rzecz ujmując, nie nastrocza wątpliwości interpretacyjnych. W realiach cyfrowych zapoznanie się z treścią pisma, która siłą rzeczy zawarta jest w pliku, możliwe jest jedynie poprzez pobranie tego pliku, co następuje poprzez, mówiąc kolokwialnie, „kliknięcie” na ten plik. Innymi słowy samo załogowanie się na konto w portalu informacyjnym i wejście w konkretną sprawę nie powoduje skutku doręczenia, jakie przepis wprost wiąże z zapoznaniem się z pismem. Słusznie zwrócono uwagę w wystąpieniu, że ww. instrukcja wyjaśnia tę kwestię od strony technicznej, co oznacza, że pozostaje ona poza obszarem regulacji aktu o randze ustawowej.

Z drugiej strony instrukcja ta w żaden sposób nie tworzy norm prawnych i nie zawiera jakichkolwiek treści, które nie znajdują się w ustawie. Należy więc kategorycznie zaprzeczyć, jakoby omawiana regulacja – jako niewystarczająca i nieadekwatna do jej przedmiotu – stała w sprzeczności ze standardami konstytucyjnymi.

Nadmienić dodatkowo należy, że poruszony tu wątek był wielokrotnie wyjaśniany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w tym w pismach kierowanych do organów samorządów prawniczych po wejściu w życie ustawy, jak również jeszcze w toku obrad Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, która rozpatrywała projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. W posiedzeniu tym wzięli udział zarówno przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej, jak i Krajowej Izby Radców Prawnych oraz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – a więc głównych środowisk zainteresowanych nowelizacją. Wyprzedzając więc stanowisko w przedmiocie uwag zawartych w ostatnim punkcie wystąpienia, wskazać należy, że przepisy zawarte w art. 15zsz⁹ ustawy anty-COVID były konsultowane w toku prac legislacyjnych z potencjalnymi użytkownikami portalu.

Odnosząc się natomiast jeszcze do kwestii braku uregulowania zasad funkcjonowania portalu informacyjnego przez akt normatywny, a jedynie przez regulaminy przyjmowane zarządzeniami prezesów sądów apelacyjnych, zauważyć należy, że kompetencja wskazanych organów w tym zakresie wynika z obowiązujących przepisów, tj. art. 22 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.) w zw. z § 132 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. poz. 1141 ze zm.). Ostatni z powołanych przepisów upoważnia prezesa sądu do zarządzenia udostępnienia danych o sprawie, treści protokołów oraz pism sądowych i procesowych stronom lub uczestnikom postępowania nieprocesowego oraz ich przedstawicielom, pełnomocnikom i obrońcom za pośrednictwem kont w systemie teleinformatycznym, a więc odnosi się – poprzez nawiązanie do funkcji – do portalu informacyjnego. Wymaga zaznaczenia jeszcze raz w tym miejscu, że zasadnicza, tj. informacyjna funkcja wskazanego w powyższym przepisie systemu nie uległa zmianie, ustawodawca wykorzystał natomiast jedynie posiadaną przez ten system funkcjonalność do doręczania pism sądowych ze skutkiem procesowym. Stąd też nie ma potrzeby zmiany legislacyjnej we wskazanym zakresie.

Trudno w chwili obecnej, tzn. po wejściu w życie ustawy anty-COVID, odnieść się do zastrzeżenia, że części z poruszonych w wystąpieniu problemów można było uniknąć, gdyby uchwalenie ustawy zostało poprzedzone inną długością *vacatio legis*, niż przyjął to ustawodawca. Wypada jednak wyjaśnić, że projekt ustawy anty-COVID procedowany był w trybie odrębnym ze względu na pilność mających wejść w życie regulacji, mających na celu szeroko pojęte usprawnienie postępowania sądowego i działania sądów w okresie epidemii, co uzasadniało również 14-dniowe *vacatio legis* w zakresie omawianych przepisów. Jednocześnie warto podkreślić, że już w chwili uchwalania przepisów regulujących doręczenia portal informacyjny posiadał wszelkie funkcjonalności umożliwiające skuteczne doręczenie pism sądowych, w szczególności polegające na: wyświetlaniu daty umieszczenia i zapoznania się z pismem, generowaniu powiadomień przychodzących drogą mailową na adres użytkownika o zmianach w sprawie z jednoczesną możliwością takiego ich ustawienia, aby otrzymywać wyłącznie powiadomienie o zamieszczeniu przez sąd nowego pliku w sprawie (a nie np. o zmianach statusu w postępowaniu), możliwości wyświetlenia listy dokumentów (co pozwala oddzielić dokumenty od innych informacji publikowanych w portalu informacyjnym; co więcej, umożliwia wyszukiwanie dokumentów wedle kryterium czasowego, co po ustaleniu np. stałej pory przeglądania korespondencji sądowej porządkuje pracę pełnomocnika). Obecnie wdrażane rozwiązania technologiczne, związane *stricte* z funkcjonowaniem doręczeń za pośrednictwem portalu informacyjnego, mają zaś za zadanie ułatwienie pełnomocnikom korzystania z tego systemu. Mowa tu jest o uruchomieniu odrębnej zakładki dedykowanej doręczeniom elektronicznym, w której znajdować się będą wyłącznie pisma sądowe adresowane do danego pełnomocnika i doręczane na podstawie art. 15zsz⁹ ust. ustawy anty-COVID, za pomocą której możliwe będzie również ustalenie listy pism odebranych oraz nieodebranych.

Poza wskazanymi wyżej projektowanymi zmianami legislacyjnymi przewiduje się również zmianę zarządzenia o biurowości poprzez dodanie przepisu określającego, że treść zarządzenia przewodniczącego o odstąpieniu od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, udostępnia się wraz z tym pismem w formie scalonego pliku. Projektowana treść nawiązuje do rozwiązań przewidzianych w art. 15zsz⁹ ust. 2 zd. drugie oraz ust. 5 i usuwa mogące powstać wątpliwości w zakresie charakteru pisma udostępnianego na portalu informacyjnym.

W uzupełnieniu stanowiska Ministra Sprawiedliwości należy się jeszcze pokrótce odnieść do przywoływanego w wystąpieniu art. 15zsz⁹ ust. 1, wedle którego w pierwszym

piśmie procesowym wnoszonym przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podaje się adres poczty elektronicznej i numer telefonu przeznaczone do kontaktu z sądem, zaś niewykonanie tego obowiązku stanowi brak formalny pisma. Otóż przepis ten nie jest związany z rozwiązaniem przyjętym w ust. 2. Jak już podniesiono wyżej, pierwotny rządowy projekt ustawy zakładał doręczenia pism sądowych na adresy poczty elektronicznej pełnomocników, z czym skorelowany był obowiązek określony w ust. 1. Przepis normujący kwestię doręczeń został ostatecznie zmieniony na etapie prac sejmowych, jednakże ustawodawca zdecydował się na pozostawienie dotychczasowej treści ust. 1. Wynika to z faktu, że obecnie kanały komunikacji między sądem a stronami do tej pory uważane za alternatywne, takie jak droga mailowa czy telefoniczna, stają się standardem. W zasadzie już niemal wszyscy pełnomocnicy podają wskazane dane kontaktowe w swych pismach procesowych. Taka forma kontaktu stała się natomiast niezastąpiona po wprowadzeniu stanu epidemii w Polsce, a udział w rozprawie zdalnej prowadzonej w formie wideokonferencji, nie jest możliwy bez wskazania przez stronę postępowania adresu poczty elektronicznej.

Podsumowując powyższe wywody, w ocenie Ministra Sprawiedliwości regulacje zawarte w art. 15zszs⁹ ustawy anty-COVID nie naruszają gwarancji sprawiedliwości proceduralnej, składającej się na prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 Konstytucji RP, a także w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego zacytowanych w wystąpieniu. Na marginesie należy tylko wskazać, że przywołane przez Rzecznika wyroki TK koncentrują się na takim aspekcie unormowania zasad doręczenia pism sądowych, aby nie naruszały one prawa jednostki do wysłuchania i osobistego udziału w czynnościach procesowych. W tym kontekście podkreślenia wymaga okoliczność, że przepis art. 15zszs⁹ ustawy anty-COVID jest ograniczony podmiotowo do kręgu pełnomocników zawodowych, co oznacza, że do stron niereprezentowanych stosuje się przepisy o doręczeniach drogą tradycyjną. Ponadto w wypadku konieczności osobistego stawiennictwa na rozprawie, np. w celu przesłuchania, również strona reprezentowana przez pełnomocnika otrzyma stosowne wezwanie. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że orzeczenia TK zapadały w innych realiach, tzn. takich, w których nieprawidłowe doręczenie pisma sądowego skutkowało brakiem powzięcia informacji o tym piśmie w ogóle. W obecnych okolicznościach natomiast – i zgodnie z obowiązującymi przepisami ustanowionymi w art. 15zszs¹ cyt. ustawy – zasadą stało się rozpoznawanie spraw na posiedzeniu zdalnym, czyli w sposób odmiejscowiony. Oznacza to, że i strona, gdy występuje samodzielnie, i pełnomocnik, muszą uzyskać dostęp do takiego posiedzenia, co

odbywa się poprzez wysłanie właściwych informacji drogą elektroniczną. Pojawia się tu więc drugie, niezależne od pisma sądowego, źródło powzięcia informacji o terminie rozprawy. Kolejną kwestią, która w tym kontekście się narzuca, jest fakt, że portal informacyjny stanowi *per se* źródło informacji o sprawie – publikowane są w nim nie tylko pisma adresowane do stron i ich pełnomocników, ale również orzeczenia i zarządzenia sądu lub przewodniczącego. Przy omówionym wyżej założeniu, że ustawa anty-COVID generuje po stronie profesjonalnych pełnomocników obowiązek posiadania konta na tymże portalu, nie ma zasadniczo możliwości, by nie powziął on jakichkolwiek informacji o treści pisma sądowego, a tym samym został pozbawiony udziału w czynnościach procesowych. Istotą wątpliwości rozważanych w wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich, jest raczej skuteczność – w jej procesowym aspekcie – doręczeń za pośrednictwem portalu informacyjnego, nie sam brak dostępu do informacji o sprawie, na które to wątpliwości starano się udzielić wyczerpującej odpowiedzi.

*Z poważaniem,
Katarzyna Frydrych*

/podpisano elektronicznie/